

**Sygn. akt VIII GC 2470/18 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 12 marca 2019 r.**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Królikowski

Protokolant: stażysta Maria Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca 2019 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko J. W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 287,00 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Marcin Królikowski

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko J. W., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 1.064,11 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 1 stycznia 2000 r. pozwany zawarł z O. umowę nr (...). Powód stwierdził, że O. wykonał zobowiązanie wynikające z umowy, w przeciwieństwie do pozwanego, który nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązania. Umową cesji z dnia 13 grudnia 2017 r. wierzytelność przysługująca (...) S.A. została przeniesiona na (...) sp. z o.o.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 7 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1054928/18 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany stwierdził, że nigdy nie zawierał umowy, na którą powołuje się powód, a jeśli była to umowa zawierana na odległość, to pozwany nie mógł jej zawrzeć z rozeznaniem, z uwagi na głuchotę, na którą cierpi od lat. Pozwany zarzucił nieważność, nieskuteczność umowy cesji wierzytelności, jak również, z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, w tym roszczenia głównego, jak i należności ubocznych.

Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2018 r. wydanym w sprawie VI Nc-e 1054928/18 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2018 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pozwany zarzucił, że powód dochodzi odsetek od zaległych odsetek, a tym samym działa wbrew zakazowi anatocyzmu. W ocenie pozwanego powód bezzasadnie obciążył go notą na kwotę 563,98 zł. Nadto rekompensata za koszty odzyskiwania należności nie powinna być przez powoda dochodzona, bowiem pozwany przed wniesieniem pozwu powoływał się na przedawnienie, w związku z czym czynności windykacyjne nie powinny być prowadzone. Pozwany podniósł, że składał oświadczenia o odstąpieniu od umowy, na podstawie której pozwany dochodzi należności.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 15 listopada 2017 r. powód zawarł z (...) S.A. w W. umowę ramową przelewu wierzytelności, na podstawie której (...) S.A. sprzedało powodowi swoje wierzytelności względem swoich klientów z tytułu świadczonych na ich rzecz usług telefonicznych. Na podstawie Porozumienia nr (...) z dnia 13 grudnia 2017 r. do (...) wierzytelności z dnia 15 listopada 2017 r. powód (...) sp. z o.o. w W. nabył od (...) S.A. portfel klientów biznesowych (bez windykacji zewnętrznej) nr (...). Powód uiścił cenę za nabycie wierzytelności, określoną w punkcie (...) porozumienia nr (...).

Dowód: umowa ramowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami (k. 62 – 79 akt), porozumienie nr (...) z dnia 13.12.2017 r. wraz z załącznikiem (k. 90, 91 – 92 akt), oświadczenie o zapłacie ceny (k. 97 akt)

Powód przedłożył także faktury i noty odsetkowe wystawione przez (...) S.A z tytułu świadczenia na rzecz pozwanego J. W. usług telekomunikacyjnych. Faktury i noty odsetkowe nie zawierały podpisu pozwanego oraz dotyczyły wierzytelności z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych w okresie od sierpnia 2016 r. do stycznia 2018 r.

(dowód: faktura nr (...) – k. 47 akt, faktura nr (...) – k. 48 akt, nota odsetkowa nr (...) – k. 49 akt, faktura nr (...) – k. 50 akt, nota odsetkowa nr (...) – k. 51 akt, faktura nr (...) – k. 52 akt, nota odsetkowa nr (...) – k. 53 akt, faktura nr (...) – k. 54 akt, faktura nr (...) – k. 55 akt, faktura nr (...) – k. 56 akt, faktura nr (...) – k. 57 akt, faktura nr (...) – k. 58 akt, faktura nr (...) – k. 59 akt, faktura nr (...) – k. 60 akt, faktura nr (...) – k. 61 akt)

Powód wzywał pozwanego do zapłaty w/w należności, a pozwany nie spełnił żądania powoda.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 98 – 99 akt)

Powyższy stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły jego wątpliwości.

Na podstawie art. 299 k.p.c. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania pozwanego, albowiem zebrany materiał dowodowy wystarczył do rozstrzygnięcia tej sprawy.

Sąd oddalił także, z przyczyn opisanych poniżej wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z kserokopii umowy nr (...). (...) z dnia 1 stycznia 2000 r. oraz z kserokopii umowy nr (...). Podkreślić należy, iż pełnomocnicy stron nie złożyli zastrzeżeń co do postanowienia o oddaleniu w/w wniosków dowodowych zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

Zaznaczyć tu należało, że przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przez legitymację procesową rozumie się zatem materialnoprawne uprawnienie strony procesowej do występowania w konkretnym procesie. Wynika ona ze stosunku prawnego łączącego strony procesowe. Innymi słowy powód i pozwany muszą być związani prawnomaterialnie z przedmiotem procesu.

Posiadanie przez powoda zdolności sądowej i procesowej daje mu uprawnienie do bycia stroną (w szerokim rozumieniu) w postępowaniu sądowym. Obie zdolności, oceniane z punktu widzenia przepisów procesowych pozwalają na stwierdzenie, że z ich udziałem może być prowadzone ważne postępowanie sądowe, nie wyjaśniają natomiast, czy powód pozostaje do przedmiotu sporu w określonym przez prawo materialne stosunku.

Nie budzi wątpliwości, że tylko ze stosunku określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie konkretnego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. To szczególne uprawnienie, oceniane z punktu widzenia prawa materialnego, nazywane jest legitymacją procesową. Jeśli zostanie wykazane, że strony są związane prawnomaterialnie z przedmiotem procesu, którym jest roszczenie procesowe, to zostanie wykazana legitymacja procesowa powoda i pozwanego. Brak legitymacji czynnej prowadzi do oddalenia powództwa.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Ponieważ warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa.

Przelew wierzytelności, poza wierzytelnościami wynikającymi z papierów wartościowych lub zbywalnych przez indos, nie może nastąpić wówczas gdy wierzytelność będąca przedmiotem cesji nie istnieje. Wynika to z zasady *nemo plus iuris in alium transfere potest, quam ipse habet*. W takim przypadku przepisy nie chronią nawet nabywcy działającego w dobrej wierze, gdyż uczynienie w tej mierze wyjątku mogłoby nastąpić jedynie kosztem osoby będącej rzekomym dłużnikiem (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r. I CKN 428/01).

Przelew wierzytelności z art. 509 k.c. w relacji dłużnik cedowanej wierzytelności, a jej cesjonariusz powoduje zmianę podmiotu, któremu dłużnik powinien spełnić świadczenie. Z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje status wierzyciela. Przy czym nie można pomijać, że cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi prawnemu – cedentowi (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 8 września 2017 r. I ACa 348/17)

Podkreślić należy, iż w przypadku tzw. cesji globalnej tym bardziej powód powinien wykazać, że wierzytelność będąca przedmiotem przelewu jest w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku obligacyjnego, świadczenia oraz przedmiotu tego stosunku.

W przedmiotowej sprawie powyższe warunki nie zostały spełnione. Należy wskazać, iż załącznik dotyczący wykazu dłużników jest elementem istotnym i powinien być podpisany przez te same osoby, które zawierały umowę przelewu wierzytelności. Tymczasem praktyka firm windykacyjnych, że są przedstawiane niczym nie potwierdzone wydruki komputerowe, które nie zawierają żadnego podpisu. Załącznik nr (...) do porozumienia nr (...) z dnia 13 grudnia 2017 r. nie zawierał podpisów osób, które podpisały porozumienie czy też umowę ramową przelewu wierzytelności. Podkreślić należy, iż takie wydruki czy „dokumenty” nie mają żadnej mocy prawnej i na ich podstawie nie mogło dojść do skutecznego przelewu wierzytelności (por. wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 2 sierpnia 2018 r. o sygn. VIII Ga 109/18).

Strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Istota zasady dotycząca ciężaru dowodów sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo

nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2014 r., sygn. I ACa 286/14).

W ocenie Sądu powód nie wykazał skutecznego nabycia spornej wierzytelności, ani także nie udowodnił dochodzonego roszczenia, ani zasadności ani jego wysokości w świetle zebranego przez Sąd materiału dowodowego. Należy zauważyć, że powód wraz z pozwem przedłożył kserokopię umowy nr (...) z dnia 1 stycznia 2000 r. oraz z kserokopii umowy nr (...). Pomimo wezwania ze strony Sądu, powód odmówił przedłożenia poświadczonych za zgodność z oryginałem dokumentów.

Zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Z przepisu tego wynika, że moc dowodową ma kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność. Podkreślenia wymaga także, iż niedostarczenie oryginału dokumentu nie jest obwarowane żadnymi sankcjami. W razie niepodporządkowania się żądaniu przeciwnika Sąd dokonuje oceny dowodów, posługując się treścią odpisu dokumentu, a wobec braku odpisu dokumentu lub odmowy jego złożenia ma zastosowanie art. 233 § 2 k.p.c. (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 czerwca 2014 r. I ACa 150/14).

W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego i orzecznictwa Sądu Najwyższego przez dokument rozumie się jego oryginał, a wyjątki, kiedy oryginał może być zastąpiony przez odpis (kserokopię), określa ustawa. Sąd w niniejszej sprawie popiera stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 166/13, iż niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Mieści się ona w stosowanym w k.p.c. pojęciu odpisu, (jako odwzorowanie oryginału), jednak poświadczenie jej zgodności z takim oryginałem mieści w sobie jednocześnie oświadczenie strony o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Zwykła odbitka ksero (to jest odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała (T. Żyżnowski, Komentarz do art. 129 Kodeksu postępowania cywilnego, opubl. LEX, stan na 15 marca 2011 r.). Kserokopia dokumentu nie poświadczona za zgodność z oryginałem w sposób wskazany w art. 129 § 2 k.p.c. nie ma zatem mocy dowodowej i nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych.

Wobec powyższego, zgodnie z treścią art. 6 k.c., na powodzie spoczywa ciężar wykazania zasadności i wysokości roszczenia. Powód nie przedstawił żadnych dowodów, z których wynikałoby, że nabył w/w wierzytelność, jak również, iż pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą tej wierzytelności. Przedłożone przez powoda kserokopie z przyczyn opisanych powyżej nie mogły stanowić dowodu istnienia stosunku obligacyjnego, a Sąd nie dał wiary tym kserokopiom, tym bardziej, że pełnomocnik powoda potrafił przedstawić, poświadczone za zgodność z oryginałem odpisy pełnomocnictw, czy umowę ramową przelewu wierzytelności. Takie wybiórcze podejście pełnomocnika powoda do przedkładania odpisów i kserokopii skłania do konkluzji, iż powód w istocie nie posiada dokumentów, z których wywodzi swoje roszczenie, a jego pełnomocnik nie chciał poświadczyć kserokopii bez dostępu do oryginałów. Co istotne, pozwany konsekwentnie zaprzeczał, aby był dłużnikiem powoda czy też (...) S.A. z tytułu w/w umów. Powód nie przedkładając w/w umów w oryginale, czy też poświadczonych za zgodność z oryginałem odpisów, w istocie nie wykazał, aby pomiędzy stronami istniał stosunek obligacyjny, z którego wywodził swoje roszczenie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

W niniejszej sprawie koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 287,00 zł. W powyższej kwocie mieściła się kwota 17,00 zł stanowiąca opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz kwota 270,00 zł stanowiąca wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR Marcin Królikowski